

## **Alicja Kulecka: Romuald Traugutt jako przywódca powstania styczniowego – idee, działania, możliwości**

Legendę Romualda Traugutta jako człowieka prawego i niezłomnego utrwalił jeden z jego współpracowników i współwięźniów, Marian Dubiecki. Określił go mianem dyktatora powstania. Formalnie takiej funkcji nigdy Romuald Traugutt nie sprawował. Był konsekwentnym, sumiennym, pracowitym i ideowym przewodniczącym Rządu Narodowego działającego jako kolegium, zespołu osób poświęcających się dla rozwoju ruchu powstańczego i restytucji polskiej państwowości – pisze prof. Alicja Kulecka w 394. numerze „Teologii Politycznej Co Tydzień”: „Traugutt. Dyktator z wyboru”.

### **Wokół Romualda Traugutta i jego decyzji**

Osobowość i postawa Romualda Traugutta jako jednego z prezesów Rządu Narodowego działającego w stosunkowo długim, jak na czasy tego powstania, okresie od połowy października 1863 r. do początków kwietnia 1864 r. i jedyne go aresztowanego w czasie pełnienia tej funkcji, wykazującego się powściągliwością w trakcie prowadzonych przesłuchań, stanowiła przedmiot wielu refleksji historycznych. Jednym z istotnych problemów poruszanych przy okazji analiz jego biografii było pytanie o powody, dla których podjął się pełnienia trudnej misji przewodniczącego Rządu w złożonej sytuacji militarnej, społecznej i dyplomatycznej. Decyzja o przyjęciu tej odpowiedzialnej

funkcji oznaczała konieczność działania w niezbyt dobrze znanym mu środowisku politycznym powstańczej Warszawy, składającym się z wielu grup ideowych, prowadzących bardzo często działania niezbyt dobrze skoordynowane. Co kierowało nim, gdy przyjmował zaprojektowaną dla niego misję? Czy jej akceptacja była związana z jego doświadczeniami, drogą życiową, poglądami? Jakie były relacje pomiędzy stawianymi mu celami a możliwościami wsparcia dyplomatycznego w ich wypełnieniu? To ostatnie pytanie wynika z faktu, że na decyzję Romualda Traugutta zasadniczy wpływ wywarły rozmowy – i padające w ich trakcie argumenty – prowadzone w Paryżu w środowisku Hotelu Lambert z jego przywódcą – Władysławem Czartoryskim, reprezentującym powstanie wobec rządów Europy. Za taką tezę przemawia fakt, że były to poważne spotkania polityczne przed powrotem do walczącego kraju.

W sytuacji gdy Trauguttowi przyszło przejmować władzę dawno już opadł entuzjazm wobec działań powstańczych. Główne cele polityczne i militarne nie były realizowane. Nie udało się opanować terytorium, na którym mógłby ujawnić się i działać Rząd Narodowy. Armia rosyjska nie została rozbita. Oddziały powstańcze odnosiły zwycięstwa nie mające wpływu na ich strategiczne położenie. Reprezentantom różnych opcji ideowych, pełniącym główne role w Rządzie Narodowym, nie udało się zrealizować wielu idei i doprowadzić do sukcesu militarnego i politycznego. Jako jedyny sukces potraktować można trwanie powstania. To zjawisko traktowane było jako efekt woli społeczeństwa w dążeniu do niepodległości pozwalające dawać nadzieję, że być może przyczyni się ona do zasadniczej zmiany sytuacji, jeśli tylko na czele ruchu stanie osoba posiadająca umiejętność współpracy z wieloma środowiskami i ich mobilizacji na rzecz powstania a także odpowiednie

kwalifikacje wojskowe. Romualdowi Trauguttowi towarzyszyło zaufanie, przekonanie i wiara, że potrafi odmienić losy walki o niepodległość.

Kim był człowiek, z którym środowisko Rządu Narodowego Karola Majewskiego i Hotelu Lambert wiązało tak wielkie nadzieje? Romuald Traugutt urodził się w Szostakowie koło Wysokiego Mazowieckiego. Bardzo duży wpływ na ukształtowanie jego osobowości miała babka ze strony matki, Justyna z Szujskich Błocka. Uznawana była za osobę dzięki której młody człowiek był kształtowany w duchu patriotycznym i religijnym. Po ukończeniu gimnazjum w Świsłoczy próbował dostać się do szkoły inżynierów w Petersburgu. Starania te nie powiodły się i młody Romuald Traugutt podjął decyzję o zaciągnięciu się do armii rosyjskiej. Uczestniczył w kampanii węgierskiej 1849 r. wymierzonej w powstanie narodowe w tym kraju. W czasie wojny krymskiej pełnił funkcje administracyjne, był m.in. płatnikiem w sztabie Armii Południowej. W 1858 r. sztab został zlikwidowany. Otrzymał wówczas uwolnienie od służby z prawem pobierania pensji przez następne dwa lata. Przyszły przywódca powstania styczniowego przeszedł rosyjskie szkolenie wojskowe i awanse. Służył w armii zaborcy. W 1859 r. spotkały go tragedie rodzinne. Były to śmierć babki i żony. Przebywał wówczas w Petersburgu. Opuścił to miasto i osiedlił się w majątku Ostrów niedaleko Kobrynia.

W jakich okolicznościach doszło do przystąpienia Romualda Traugutta do powstania? Jak wskazał jeden z badaczy jego biografii, Jerzy Zdrada, wiadomość o wybuchu przyjął raczej bez entuzjazmu i z obawami o dalsze losy ruchu. Jego osoba znalazła się w polu zainteresowania organizacji spiskowych działających na Polesiu. Apolinary Hofmeister, wojewoda brzesko-litewski podziemnego państwa narodowego,

przedstawił mu propozycje współdziałania z władzami powstania. Organizacja narodowa była zainteresowana jego kwalifikacjami wojskowymi. Uważano, że posiada je ze względu na służbę w armii rosyjskiej. Przedstawienie mu tej propozycji świadczyło także o tym, że posiadał zaufanie wśród spiskowych i osób wtajemniczonych. Nie obawiano się denuncjacji z jego strony. Uważano, że mimo doświadczeń służby w obcej, zaborczej armii, pozostał wrażliwy na wartości patriotyczne. Wydział Zarządzający Prowincjami Litwy zatwierdził Romualda Traugutta na stanowisko naczelnika wojskowego województwa brzesko-litewskiego. Dowodził oddziałem kobryńskim. Swoją działalność na stanowisku dowódczym rozpoczął 7 maja 1863 roku. Był to czas działania Rządu Narodowego pod przewodnictwem Agatona Gillera i okres intensywnych walk na Litwie. Zakończyły się one klęską Zygmunta Sierakowskiego pod Medejkami niedaleko Birż, w dniu 9 maja. W oddziale Romualda Traugutta znajdowali się przedstawiciele różnych grup społecznych. W świetle opinii Elizy Orzeszkowej znającej wielu jego członków dominowała w nim szlachta, która do powstania wyruszyła wraz ze służbą, m.in. leśną. Oddział składał się z dwóch kompanii strzeleckich, jednej kompanii kosynierów i oddziału jazdy. W uzbrojeniu dominowały strzelby myśliwskie i sztucery. Lasy poleskie, pełne moczarów i gąszczy, stanowiły dogodne miejsce dla ćwiczeń i prowadzenia działań zaczepnych. Oddział stoczył kilka potyczek, m.in. trzy pod Horkami i pod Odryżynem. Marsz oddziału Romualda Traugutta zakończył się w guberni wołyńskiej przegraną bitwą pod Kołodnem w dniu 1 lipca 1863 r. Stąd udał się do dworu Orzeszków w Ludwinowie, skąd został przerzucony do Warszawy, do której dotarł 26 lipca 1863 roku. Kampania poleska Romualda Traugutta zwróciła uwagę Rządu Narodowego Karola Majewskiego na osobę dowódcy. Uznano, że ze względu na umiejętności prowadzenia przez niego walk partyzanckich warto spróbować uczynić z niego dowódcę dysponującego większymi oddziałami. Rząd mianował go generałem sprawującym dowództwo

naczelnie na terenie Augustowskiego i Żmudzi oraz innych terytoriach Litwy. Ta funkcja miała stanowić swoiste wynagrodzenie za dotychczasowe zasługi. Rząd podjął decyzję o wysłaniu Traugutta do Galicji, w której miał pełnić funkcję komisarza do organizacji oddziałów, a następnie do Paryża. Celem tego wyjazdu miało być poznanie środowisk politycznych poza Królestwem wspierających powstanie, zarówno w Galicji (tu m.in. generałów Edmunda Różyckiego, Michała Heidenreicha i Józefa Wysockiego), jak i Paryżu. W stolicy Francji miał nawiązać kontakt z prezesem Komisji Zakupu Broni, Aleksandrem Guttrym. Po powrocie do Królestwa przewidywano dla niego członkostwo Wydziału Wojny.

### **W obliczu wyzwań i problemów**

W czasie pobytu w Galicji i Paryżu sytuacja polityczna powstania ulegała zmianom. Upadł rząd Karola Majewskiego. Dokonano zamachu na Fiodora Berga, świeżo mianowanego namiestnika Królestwa, następcę wielkiego księcia Konstantego. W połowie września władzę przejął drugi rząd Franciszka Dobrowolskiego. W jego skład wchodziły osoby niechętne działaniom i kręgom dyplomatycznym kierowanym przez Władysława Czartoryskiego. Zamach na Fiodora Berga przyczynił się do wprowadzenia wielu represji policyjnych. Następowaly częste aresztowania, należało liczyć się z zatrzymaniami na ulicy. Represje nie omijały także kobiet. Krąg osób skupionych wokół namiestnika Berga podejmował intensywne działania, których celem było rozbicie polskiego ruchu, jego struktur cywilnych i wojskowych. Miały one uniemożliwić prowadzenie dalszej akcji dyplomatycznej na rzecz powstania. Rząd Dobrowolskiego znalazł się w niezwykle trudnej sytuacji. Dwóch jego członków, Jan Frankowski i Ignacy Chmieleński musiało opuścić Warszawę w obawie przed aresztowaniem. Zamach na

Fiodora Berga przyczynił się do aktywizacji działalności dyplomacji rosyjskiej ukazującej powstanie jako rewolucję socjalną i przejaw terroru bezpośredniego. Te oskarżenia w znaczący sposób utrudniały prowadzenie akcji dyplomatycznej na rzecz powstania prowadzonej w różnych krajach Europy. Środowiska białych związanych z Władysławem Czartoryskim dążyły do odsunięcia od władzy rządu czerwonych.

Romuald Traugutt, który przybył do Warszawy z Paryża przez Kraków, gdzie spotkał się z dowódcami oddziałów powstańczych, utworzył nowy rząd 17 października 1863 roku. Stanął przed trudnymi wyzwaniami. Znalazły się wśród nich: konieczność wzmocnienia oddziałów powstańczych poprzez lepsze dowodzenie, wyposażenie i obsadę. Podstawowym celem jego działalności było przywrócenie niepodległości i restytucja suwerenności. Jego realizację zamierzano oprzeć na działalności dyplomatycznej, wojskowej oraz aktywizacji wszystkich grup społecznych. Rząd był zwolennikiem idei równości, powinności, obowiązków patriotycznych wobec Ojczyzny i przywiązania do myśli chrześcijańskiej. Prowadzenie akcji zbrojnych stanowiło niezmiennie, od maja 1863 r., warunek działań dyplomatycznych na rzecz powstania przez Francję i inne kraje z nią współpracujące. Brak efektywnych i zakończonych opanowaniem większego terytorium akcji militarnych stanowił sygnał o konieczności reformy organizacji oddziałów. Planowano, że będą w większym stopniu zasilane przez chłopów. Przedmiotem troski Rządu stała się realizacja reformy uwłaszczeniowej. Miała ona służyć uwiarygodnieniu działalności Rządu w tej grupie społecznej poprzez prowadzenie realnych działań w tym zakresie.

Budowa silnej i dobrze dowodzonej armii powstania stała się jednym z istotnych kierunków działania Rządu. Romuald Traugutt należał do grona osób, które zajmowały stanowisko krytyczne wobec metod dowodzenia nią. Stanowiła ona w istocie federacyjny związek oddziałów dowodzonych przez różnych dowódców. Rząd i jego Wydział Wojny nie był w stanie koordynować ich działań. Uważano, że ich efektywność poprawi scentralizowane dowództwo. Tak narodziła się idea utworzenia korpusów wojskowych. W dniu 15 grudnia 1863 r. została przeprowadzona reforma wprowadzająca nową organizację oddziałów wojskowych na wzór armii regularnych. Zastosowano podział na cztery korpusy, wyodrębniono formacje piechoty i jazdy, w pierwszej z nich powstały bataliony, w drugiej szwadrony. Utworzono pułki i dywizje. W armii obowiązywała dyscyplina wojskowa. Miała kierować się ideami patriotyzmu, humanitaryzmu i współpracy z ludem.

Rząd Romualda Traugutta podtrzymał dekret wydany przez poprzedników wprowadzający komisarza pełnomocnego jako zwierzchnika administracji w województwach. Jedną z istotnych kwestii wewnętrznych było reforma uwłaszczeniowa. Administracja powstania i armia nie były w stanie doprowadzić do jej założeń satysfakcjonujących chłopów. Występowały poważne problemy z wprowadzeniem w życie dekretu uwłaszczeniowego z 22 stycznia 1863 roku. Dekretem z 22 grudnia 1863 roku ustanowiona została nowa instytucja na szczeblu powiatu mająca czuwać nad stosowaniem prawodawstwa Rządu w tej dziedzinie. Taką rolę miał pełnić delegowany, który powinien pochodzić z ludności chłopskiej. Osoby uchylające się od realizacji dekretu uwłaszczeniowego czekała kara śmierci.

Jednym z istotnych czynników wpływających na działalność rządu Traugutta była działalność dyplomatyczna. Pozyskanie Francji i Napoleona III dla idei powstania przełożyło się na treść wygłoszonej przez niego mowy tronowej, w której odnosił się do idei niepodległości Polski. Wiązał się z tym projekt zwołania kongresu europejskiego, na którym zaprezentować miano nową wizję tego kontynentu. Dyplomacja polska podejmowała działania na rzecz uznania powstania za stronę walczącą. To umożliwiłoby dostawy broni. Słabością działań francuskich była niemożność pozyskania Wielkiej Brytanii dla tych idei. Zainteresowania dyplomacji tego kraju ewoluowały w kierunku sytuacji wewnętrznej w Stanach Zjednoczonych związanej z wojną secesyjną. Stanowisko Napoleona III nie do końca podzielała także Austria. Duże nadzieje na zmiany na kontynencie europejskim wiązano także z tzw. wojną duńską. Był to konflikt o przynależność państwową dwóch księstw niemieckich – Szlezwiku i Holsztyna. Dania włączyła je do swojego terytorium. Niemiecka i europejska opinia publiczna wiązała duże nadzieje z Austrią jako krajem od którego oczekiwano, że zachowa księstwa w Związku Niemieckim i ocali ich odrębność. Kraj ten jednak nie zdecydował się na samodzielne działania, lecz na współpracę wojskową i dyplomatyczną z Prusami. Prowadzona wspólnie wojna zakończyła się kondominium prusko-austriackim w księstwach. Doprowadziło ono do zbliżenia Austrii i Prus i osłabienia jej sojuszu z Francją. Państwo Habsburgów obawiało się także sojuszy zawiązywanych przez administrację powstania z niektórymi narodami w nim zamieszkującymi, m.in. z Węgrami. Efektem było wprowadzenie stanu oblężenia i zamknięcie granicy Austrii z Królestwem w dniu 29 lutego 1864 r., co oznaczało uniemożliwienie przepływu broni i ochotników na teren objęty walkami. Sytuacja dyplomatyczna stała się niekorzystna. Jednym z istotnych jej elementów stał się brak współdziałania francusko-brytyjskiego widoczny wiosną 1864 r.

Nastąpiło także rozluźnienie sojuszu Francji i Austrii. Te wydarzenia miały decydujący wpływ na wsparcie powstania przez różne kraje Europy. Finalnie odegrały zasadniczą rolę w jego przebiegu. Niektóre kraje, m.in. Szwajcaria, mogły jedynie wspierać poszczególnych uczestników, także po upadku powstania.

### **Ku tragicznemu finałowi**

Intensywne rosyjskie działania wojskowe i policyjne wymierzone w powstanie przyczyniły się do rozbicia formacji powstańczych dowodzonych przez Józefa Hauke-Bosaka w lutym 1864 r. oraz licznych aresztowań członków administracji powstania. W dniu 14 marca 1864 r. został ogłoszony ukaz o uwłaszczeniu chłopów. Na wsi pojawiły się nowe instytucje administracyjne, Komisje Włościańskie, zajmujące się jego wykonaniem. Zarówno ukaz jak i komisje stały się istotnymi czynnikami prowadzącymi do zubożenia i zniechęcenia chłopów wobec akcji powstania. Osobiste bezpieczeństwo Romualda Traugutta było coraz bardziej zagrożone. Aresztowania wśród członków policji powstania pozbawiły ochronę administrację cywilną. Traugutt wiedział o istniejących zagrożeniach. Misji swojej jednak nie porzucił. Pozostał do końca na niebezpiecznej placówce. W działalności swojej dążył do wykorzystania wszelkich możliwości, jakie niosła ze sobą dyplomacja, administracja wojskowa i cywilna powstania. Po aresztowaniu w dniu 4 kwietnia 1864 r. był przetrzymywany w Cytadeli. Przesłuchujący nie uzyskali od niego istotnych zeznań obciążających innych członków ruchu. Z godnością przyjął śmierć na stokach Cytadeli w dniu 5 sierpnia 1864 roku. Obserwowały ją tłumy mieszkańców Warszawy. Legendę Romualda Traugutta jako człowieka prawego i niezłomnego utrwalił jeden z jego współpracowników i współwięźniów, Marian Dubiecki. Określił go mianem dyktatora powstania. Formalnie takiej funkcji

nigdy Romuald Traugutt nie sprawował. Był konsekwentnym, sumiennym, pracowitym i ideowym przewodniczącym Rządu Narodowego działającego jako kolegium, zespołu osób poświęcających się dla rozwoju ruchu powstańczego i restytucji polskiej państwowości. Romuald Traugutt stanowi synonim wielu wartości – poświęcenia, patriotyzmu, odwagi, wierności, przywiązania do narodowości, chrześcijańskiej pokory i służby.

*Alicja Kulecka*

### **Bibliografia:**

Maryan Dubiecki, *Romuald Traugutt i jego dyktatura podczas powstania styczniowego 1863-1864*, wyd.2., Warszawa 1907

Stefan Kieniewicz, *Powstanie styczniowe*, Warszawa 1983

Bolesław Limanowski, *Plutarch Polski. Romuald Traugutt*, Warszawa 1920

*Proces Romualda Traugutta i członków Rządu Narodowego. Akta Audytoriatu Polowego z lat 1863/1864*, red. E. Halicz, opracowanie A. Borkiewicz, Cz. Milewski, K. Morawska, F. Ramotowska, A.Sienkiewicz, t. 1,2, Warszawa 1960

Franciszka Ramotowska, *Tajemne państwo polskie w powstaniu styczniowym 1863-1864. Struktura organizacyjna*, cz. [I]-II, Warszawa 1999-2000

Jerzy Zdrada, *Romuald Traugutt – Polesie 1863*, w: *Drogi Polaków do niepodległości. W 150. rocznicę powstania styczniowego*, red. W. Caban. L. Michalska-Bracha, W. Śliwowska, Warszawa 2015, s.281-318

Mieczysław Żywczyński, *Historia powszechna 1789-1870*, wyd.12, Warszawa 2004

*Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury*



Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

---